

To tylko gra...

30 października 2022

Gdy bębny wojny grają na całego, zaczynają się dziać bardzo dziwne rzeczy, ale nie możemy zapominać o tym, że to tylko gra. Nie wiem ilu z was zwróciło uwagę na pewne wydarzenie z ostatnich dni, wszystkie media jak jeden mąż o tym informowały. Mam na myśli telefoniadę między Sekretarzem Obrony USA Lloyd Austinem i jego rosyjskim odpowiednikiem Siergiejem Szojgu. Mało tego – ta telefoniada odbyła się także między przedstawicielami obrony innych zachodnich państw. Nagle Amerykanie są chętni rozmawiać z Rosjanami i na odwrót? O czym rozmawiali, bo chyba nie o tym, że mamy oddać Sosnowiec za Krym? Tak to nie wygląda...

I w zasadzie w tym samym czasie pojawiają się doniesienia o brudnej bombie. Jak nie straszy się nas wybuchem w elektrowni jądrowej w Zaporozżu, to brudną bombą. Ci mówią, że to Ukraińcy robią, a drudzy, że Rosjanie, wzajemnie się oskarżają... Mimo, że ta wojna na Ukrainie trwa już bardzo długo, dopiero teraz Putin zdecydował ogłosić się stan wojenny na okupowanych terytoriach i stan podwyższonej gotowości w rejonach granicznych z Ukrainą, która dopiero od kilku tygodni atakuje macierzyste terytorium Rosji... Do tego niebotyczne dostawy z USA, NATO, Unii Europejskiej broni, sprzętu, pieniędzy i wszystkiego, czego sobie królewicz Zełenski zażyczy. Prawie bym zapomniał o zakupie na gwałt tabletek z jodkiem potasu. Przed czym one mają chronić? Przed nuklearną zagładą? Niebywały postęp w medycynie osiągnęliśmy! Mamy tabletki antyjądrowe!

Cudowne tabletki od Ministerstwa Niezdrowia, gdzie za kadencji dwóch ministrów w rządzie PiS-u pobito rekord nadmiarowych zgonów. To samo ministerstwo wciskało nam wiadomo jaki preparat, obiecując wieczne życie... Teraz w ściekach kończą żywot te preparaty wiecznego życia... Coraz mniej chętnych. Ciekawi mnie tylko, jak się czują mentalnie podwójnie

oznaczeni – już trójeczki i czwóreczki nie bierzecie? Coś zaczęło kopać w główce, jakieś szare komórki zaczęły się buntować? Ojoj...

Wracając jednak do tematu, Nowy Porządek Świata będzie robił rzeczy dziwne, których nie będziemy rozumieli, będziemy karmieni fałszywą nadzieją, a zarazem strachem. To jest gra elit, by nami rządzić, by w pełni podporządkować sobie wszystkich ludzi. To bardzo niebezpieczna gra według zasad niewybieralnych elit, które popychają figury na szachownicy. Wierzą oni, że można tę grę w nieskończoność kontrolować. W przeciwieństwie do wolnych, świadomych ludzi, to oni żyją w strachu obawiając się, że ktoś im ten stół, na którym toczy się gra, wywróci i wtedy gra się skończy. A zatem władza przepadnie, której oni tak bardzo pożąдают.

Jeśli Rosja i USA nagle chcą ze sobą rozmawiać mimo twardej retoryki, jaka była prowadzona przez ostatnie miesiące, może oznaczać to jedno. To tylko moje przypuszczenia, ale może zachodnie elity nadal liczą na to, że można Rosję nastawić przeciwko Chinom? W tym momencie, gdy to piszę, Xi, dyktator numer jeden, władza absolutna Chin, przedłużył swoją kadencję. Tak jak Biden, Putin czy sam Xi wszyscy oni zostali namaszczeni przez tą samą grupę elit. Żaden z nich nie byłby tam gdzie jest dzisiaj, gdyby nie zakulisowe działania niewybieralnych macicieli, takich jak choćby Henry Kissinger – to tylko przykład. Nie możemy zapominać, że to tylko gra, która między dwoma frakcjami elit toczy się walka o to kto, będzie dzierżył berło Rządu Światowego. Czy będą to totalitarne komunistyczne Chiny, czy obecny Hegemon, czyli Stany Zjednoczone, rządzone przez rząd cieni z iluzją demokracji.

I tak sobie grają oni w tę niebezpieczną grę. Większość myśli w kategoriach „dobry Zachód, zły Wschód”, albo na odwrót – to błędne myślenie. Zaciemnia ono obraz sytuacji i sprawia, że wszyscy chcemy grać w ich grę, bo przecież musimy mieć wroga. Kogoś, kogo możemy obwinić za złą sytuację, pozwala nam to

jakoś sobie wyjaśnić postępujący chaos. A że większość ludzi jest bardzo leniwa, są konformistami, którzy bez większego problemu podporządkowują się oficjalnej narracji, to nie znają kulis, nie wiedzą, albo ich wiedza jest szczątkowa, jak dany „reprezentant” doszedł do władzy. Najsmutniejsze dla mnie w tym wszystkim jest to, że ludzie myślą, że jak wrzucą kartkę do urny wyborczej to „mają władzę”. Nikomu z tych wrzucających kartki do urny nawet przez myśl nie przejdzie, że ten człowiek, na którego głosują, może być podstawiony. Program taki jak Młodzi Globalni Liderzy Agendy z Davos, czy bractwo Phi Beta Kappa Society z Uniwersytetu Harvarda, albo stowarzyszenie Czaszki i Kości na Uniwersytecie Yale’a. Gdyby chociaż ludzie w minimalnym stopniu zainteresowali się tym, skąd pochodzą ich politycy... Myślisz, że tylko za granicą wybierają kukiełki? Nie, w Polsce też jest ich wielu... Spotkania, wyjazdy, konferencje, szczyty międzynarodowe... A przez kogo namaszczeni rządzą tym krajem od 30 lat? Demokracja to fasada – iluzja pozwalająca kontrolować ludzi. Nie wymyślono niczego lepszego, bo po co? Dlaczego mieliby dopuścić do ustroju, którego nie mogą kontrolować?

Z każdym kolejnym tygodniem będzie coraz gorzej, dług rośnie, inflacja jest globalna, w tle wojna, brak surowców, spadająca produkcja, zagrożony jest przyszyły rok nie tylko wysokimi cenami za energię. Cały system przypomina kolosa na glinianych nogach – Stary Porządek Świata, który w końcu musi gruchnąć o ziemię. Na jego miejscu już teraz jest budowany Nowy Porządek Światowy, Nowy Ład etc. Zrównoważony terror globalnych instytucji we współpracy rządów (które się na to zgodziły) z największymi korporacjami i prywatnymi think-tankami oraz fundacjami budują Rząd Światowy, a ludzie się kłócą, czy lepsze są wiadomości z TVN-u, czy TVP... Mentalność stada ciągnąca nas wszystkich w dół, przyzwolenie mas na totalitaryzm. Gdyby tego przyzwolenia nie było – gra by się skończyła i wrócilibyśmy do czasów, w których wolności było trochę więcej.

A co do Ukrainy – to tylko pionek. Szarpią go obie strony mając nadzieję uzyskać przewagę nad drugą stroną. Kontrolowany w pełni konflikt, który oczywiście może się w każdej chwili wymknąć spod kontroli. Elity lubią symbole, dla zwykłych śmiertelników nie mają one większego znaczenia, chyba, że chodzi o religię, ale bardzo ciekawy jest Herb Rosji z obrazem Świętego Jerzego zabijającego Smoka. Interesująca symbolika... Zachodnie elity już wielokrotnie próbowały zmieknąć Rosję – przejmując ją politycznie w kierunku swojej frakcji, jednak cały czas im się to nie udaje... Może na stole pojawiły się nowe karty i ktoś ma zamiar zamieszać? To tylko moje luźne podejrzenia.

III wojna światowa jest im potrzebna tylko w jednym celu i nie oszukujmy się, jeśli do niej dojdzie. Niewielu z nas ją przetrwa. Tu już nawet nie chodzi o ludzkie życie, ale o zdrowie psychiczne tych, co przeżyją. Ostatnie trzy lata dobitnie nam pokazały, do czego zdolne są elity. Teraz pomyśl, co jeszcze mogą zrobić.

Piszę wam o tym, ponieważ chcę żebyście byli świadomymi ludźmi, żebyście nie podążali za narracją i zachowali czujność. Świadomość zagrożenia chroni przed zagrożeniem i dlatego trzeba być gotowym na wszystko. Nawet jeśli wydaje się to nieprawdopodobne, dzieje się na naszych oczach. Musisz w końcu zaakceptować fakt, że w 2020 roku rozpoczęła się wojna elit przeciwko reszcie ludzkości.

Autorstwo: Mora

Źródło: MapaNW0.pl